

Mosina - 27 lutego 2022 r.

Parafia Rzymskokatolicka p.w. Św. Mikołaja w Mosinie

POŚLANI W POKOJU  
CHRYSZTUSA



# Wiadomości Parafialne

## parafii mosińskiej

Nr 195 (407) Wydawca: prezbiter proboszcz Adam Prozorowski wydawane od 1930 r.

### To już WIELKI POST ...

Tegoroczne wprowadzenie w Wielki Post na łamach Wiadomości Parafialnych opieram o wydany w 2001 dokument Stolicy Apostolskiej „Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii”. Zdaję sobie sprawę, że każdy z nas ma swoje przemyślenia na temat Wielkiego Postu i sposobów Jego przeżywania. Ale po to jest prezbiter Proboszcz, aby zachęcać do nieustannego „wypływania na głębiej.” Zaczniemy od poszukania odpowiedzi na kilka pytań:

Czym jest Wielki Post w nauce Kościoła?

„Okres Wielkiego Postu to czas poprzedzający i przygotowujący obchodzenie Paschy. Jest to czas **sluchania słowa Bożego i czas nawrócenia, przygotowania do chrztu i obchodzenia jego pamiątki, czas pojednania z Bogiem i z braćmi, częstszego uciekania się do «broni pokuty chrześcijańskiej»** tzn. do modlitwy, postu i jałmużny”.

Jakie znaczenie ma środa popielcowa?

... „40-dniowy okres pokuty rozpoczyna się surowym i charakterystycznym dla Wielkiego Postu obrzędem posypania głów popiołem w środę popielcową. Pochodzi on ze starożytnego obrzędu, w czasie którego nawróceni grzesznicy poddawali się kanonicznej pokucie. **Znak posypywania popiołem oznacza przyznanie się do własnej ułomności i śmiertelności, potrzebującej Bożego miłosierdzia dla zbawienia. ... praktykuje go do dziś jako symbol wewnętrznej postawy pokutnej, do której powołany jest każdy ochrzczony w czasie wędrówki wielko-postnej**”.

Do czego jesteśmy wezwani podczas Wielkiego Postu?

„spełnianie dobrych uczynków, wyrzeczenie się tego, co zbyteczne i luksusowe, oraz solidarność z cierpiącymi i potrzebującymi.”

„w okresie Wielkiego Postu - Paschy obowiązuje przykazanie kościelne dotyczące spowiadania się z grzechów ciężkich i przyjęcia Komunii św. przynajmniej raz w roku.”

„w czasie bowiem całego Wielkiego Postu każdy piątek ... jest dniem wspominania męki Chrystusa, a wierni w swej pobożności chętnie kierują uwagę na tajemnicę krzyża.”

„kontemplując ukrzyżowanego Zbawiciela, wierni łatwiej rozumieją znaczenie niezmiernych i niezasłużonych boleści, które Jezus, Święty i Niewinny, wycierpiał dla zbawienia człowieka, oraz znaczenie Jego braterskiej miłości i skuteczności Jego zbawczej ofiary.”

„w okresie Wielkiego Postu miłość do Chrystusa ukrzyżowanego, powinna skłaniać wspólnoty chrześcijańskie do czytania szczególnie w środy i piątki, opisu męki Pańskiej.”

„Czytanie to [...] przyciąga uwagę wiernych treścią o charakterze narratywnym i wzbudza w nich przeżycia autentycznej pobożności. Są nimi: żal za popełnione winy; [...] współczucie i solidarność z Niewinnym niesłusznie prześladowanym; wdzięczność za nieskończoną miłość do wszystkich ludzi [...] którą Jezus, [...] objawił w swojej męce na krzyżu; konieczność naśladowania pokory, cierpliwości, miłosierdzia, darowania win, ufego oddania się w ręce Ojca, co Jezus uczynił w wyraźny i skuteczny sposób w czasie swej męki.”

„Droga krzyżowa jest nabożeństwem szczególnie odpowiednim dla okresu Wielkiego Postu.”. Zob. Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii nr od 124 do 136.

Co chcemy przeżyć w naszej wspólnocie parafialnej?

Oprócz powyższych propozycji pokazanych nam w nauczaniu Kościoła, nasza Polska pobożność wzbogacona jest przeżywaniem w niedzielne popołudnia nabożeństwa Gorzkich Żali. W tym roku zachęcam w poszukiwaniu naszych kwiatków dla Maryi zwracać uwagę na te słowa nabożeństwa, które opisują uczucia i postawę Matki Bożej Bolesnej. Wśród przejmujących słów Maryi poszukajmy takich, które wzbogacą nasz bukiet dla Matki naszego Pana.

Tych, którzy są zwolennikami systematycznej pracy duchowej, zachęcamy do podjęcia wielkopostnej drogi zaproponowanej przez Księgarnię św. Wojciecha z rozważaniami na każdy wielkopostny dzień.

Nieśmiałym pragnieniem proboszcza jest, aby każdy świadomie wierzący parafianin podjął w czasie tegorocznego Wielkiego Postu praktykę adoracji Najświętszego Sakramentu. Raz w tygodniu przez 15 minut spotkanie z Panem w kaplicy adoracji. Proszę zawałczcie o ten kwadrans. Pomocą w zrozumieniu czym jest adoracja, może być notatnik z zachętami Pasterzy Kościoła do adoracji. (Będzie on rozdawany w środę popielcową w naszym kościele). Wielkopostna adoracja ma przygotować nas do towarzyszenia Jezusowi w nocy z Wielkiego Czwartku na Wielki Piątek. Wtedy będziemy z Jezusem przez godzinę.

I tradycyjna już prośba, aby zaplanować sobie dzień wolny w Wielki Piątek. Proszę Was, abyście w miejscach Waszej pracy już wcześniej poprosili o dzień wolny. Proszę również o takie zaplanowanie prac domowych, aby nie przeszkadzały w skupieniu przeżywać dzień Pańskiej Męki.

W czasie tegorocznego Wielkiego Postu przypadną dwie wspańskie uroczystości Liturgiczne: Uroczystość św. Józefa i Uroczystość Zwiastowania Maryi. Chciałbym, aby obie te uroczystości były poprzedzone skromnym Triduum modlitewnym, do którego już teraz Was zapraszam, a o którym informacje będą podane w Ogłoszeniach Duszpasterskich.

Życzę całej naszej Wspólnocie Bożego Nawiedzenia w tym czasie łaski. Chciałbym zakończyć hymnem z Nieszporów z okresu Wielkiego Postu. Może dla kogoś z Was będzie pomocą w osobistej modlitwie.

*Dales nam przykład o Jezu, czterdziestu dni umartwienia;  
Aby w nas ducha odnowić, wymagasz postu i skruchy.  
Stañ więc po środku Kościoła, i spójrz na jego pokucie;  
Ciebie pokornie prosimy, byś przez nią z grzechu nas obmył.  
Zło popełnione w przeszłości niech Twoja łaska zniweczy;  
Chroń nas od dalszych upadków i otocz swoją opieką.  
Daj przez doroczną pokutę dostąpić win odpuszczenia  
Byśmy z radością czekali na światło Nocy Paschalnej.  
W Trójcy Jedyny nasz Boże, niech Ciebie wszechświat wystawia;  
Pieśń nową Tobie śpiewamy za odrodzenie przez łaskę. Amen.*

Z modlitwą prezbiter Adam

## "Dziesięć" z 200 - Siostry Franciszkanek Rodziny Maryi podzieliły się z nami swoim skarbem

Dla wspólnoty Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi rok 2022 jest szczególnym rokiem. W bieżącym roku przypada bowiem 200-lecie urodzin założyciela Zgromadzenia św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, którego my w Mosinie nazywamy naszym „Mosińskim Świętym”. Siostry w swoich wspólnotach przeżywają rok jubileuszowy, podejmując różne inicjatywy przybliżające Kościołowi w Polsce postać i dziedzictwo św. Zygmunta. Jedną z inicjatyw było wybrać z obfitej twórczości literackiej Świętego Arcybiskupa 200 myśli, które Siostry uznały, że mogą być inspirujące dla wierzących w Polsce. Dzięki ogromnej życzliwości Sióstr uzyskaliśmy zgodę na publikację tych myśli na naszej parafialnej stronie internetowej. Można je znaleźć w dziale LEKTURY. (Tak przy okazji zachęcam, aby zaglądać na naszą parafialną stronę internetową, aby pogłębiać swoje chrześcijańskie patrzanie na świat i życie, dzięki systematycznie umieszczanym tam propozycjom budujących lektur).

Drogim Czytelnikom „Wiadomości Parafialnych” chciałbym przybliżyć dziesięć wybranych myśli Abpa Felińskiego, aby zobaczyli, jak wielkie bogactwo duchowe jest w nich ukryte. Jednocześnie pragnę dodać, że wyboru dokonałem, kierując się „wielkopostnym klimatem”. A oto i ONA - wielka DZIESIĄTKA:

1. Jeśli [Bóg] zwleka z wysłuchaniem naszych modlitw, to widać, że albo to, o co prosimy, nie byłoby dla nas pożyteczne, albo że czas udzielenia tego jeszcze nie nadszedł.
2. Powinniśmy mieć cierpliwość sami z sobą, nie zniechęcając się ani wpadając w rozpacz, z powodu niepoprawności wad naszych i niedostatków.
3. Nie tylko własne zbawienie nasze, ale i chwała Boża na ziemi i zbawienie bliźnich naszych zależy w znacznej części od użytku, jaki my z czasu naszego czynimy.
4. Pamiętajmy, że spowiedź nie jest to przyjacielskie zwierzenie się, lecz sakramentalne oskarżenie się z własnych nieprawości, że przeto przedmiotem nie mogą być troski życia doczesnego, ani serdeczne zmartwienia, ale sam tylko stan duszy, względnie do woli Bożej rozpatrywany.

5. Stworzeni jesteśmy na to, abyśmy Stwórcę naszego znali, Jego kochali, wiernie Mu służyli, a w nagrodę za tę wierność żywot wieczny po śmierci otrzymali.
6. W modlitwie my przemawiamy do Boga, w rozmyślaniu Bóg przemawia do nas słowami mężów natchnionych przez Ducha Św. i wolę nam swoją objawia, tak iż od tych dwojga treść życia wewnętrznego zależy.
7. Nie my, ale łaska Boża sprawia w nas wszelkie dobro.
8. Ofiarujmy Bogu cierpienia nasze, a On nie wypuści nas ze swej opieki, gdybym tej ufności nie miał, już byłbym dawno przywiedziony do zwątpienia, a może i do rozpacz.
9. Co dzień wieczorem, kładąc się spać, trzeba zastanowić się dobrze nad sobą i przejrzeć wszystkie swoje wady, a wybrawszy najmniejszą z nich, postanowić ją wykorzystać koniecznie, z innych zaś poprawić się, o ile to będzie w naszej mocy.
10. Za Nią idąc, nie zbłądzisz, Jej wzywając, nie staniesz się łupem rozpacz. Gdy Ona poda ci rękę, nie upadniesz, gdy cię zasłoni, nie ulęknieś się; gdy będzie cię prowadzić, nie odczujesz zmęczenia; gdy będzie ci łaskawą, osiągniesz cel i sam doznasz na sobie, że Maryja prawdziwie jest Gwiazdą.

Byłoby dobrze każdą z tych myśli potraktować jako swoisty drogowskaz w przeżywaniu różnych dni. Myśl przeczytana rano. Może nas zainspirować do jakiegoś dobrego czynu w ciągu dnia. Dlatego zachęcam do porannej lektury tych wybranych myśli. Natomiast jeśli ktoś nie może zasnąć wieczorem albo budzi się w nocy, niech ma powyższe myśli „pod ręką”, aby po nie sięgnąć i zająć swoje myśli pobożnym rozmyśleniem. Zresztą niech każdy postara się sam znaleźć dla siebie właściwy i owocny sposób skorzystania z przygotowanego dla nas przez Siostry Franciszkanek Rodziny Maryi jubileuszowego daru.

Ps. Zapraszam, aby przysyłać na adres [prezbiteradam@gmail.com](mailto:prezbiteradam@gmail.com) swoje osobiste refleksje, które narodzą się podczas rozważania słów św. Arcybiskupa. Najciekawsze refleksje zamieścimy w kolejnych numerach „Wiadomości Parafialnych”.

*Prezbiter Adam*

**Konto Parafii:** GBS Mosina 40 9048 0007 0000 3753 2000 0001  
**Konto CARITAS:** GBS Mosina 78 9048 0007 0000 4499 2000 0001

**Telefony:** Probostwo: 61 813 29 18; Wikariat: 61 813 28 61

**Wiadomości Parafialne** parafii mosińskiej - wydawca prezbiter proboszcz Adam Prozorowski; e-mail: [prezbiteradam@gmail.com](mailto:prezbiteradam@gmail.com)  
Adres redakcji: 62-050 Mosina, ul. Kościuski 1, tel. 61 813 29 18, [www.parafigamosina.pl](http://www.parafigamosina.pl) - opracowanie Paweł Zawieja; [www.facebook.com/parafigamosina](http://www.facebook.com/parafigamosina)  
„Wiadomości Parafialne” redaguje zespół w składzie: Wiesława Szubarga (redaktor naczelna), Stanisław Kosowicz, Tomasz Kaczmarek (redakcja techniczna), Anna Cicha, Włodzimierz Gabrielski, Jolanta Kapelska, prezbiter proboszcz Adam Prozorowski, Paweł Szukalski.  
Redakcja zastrzega sobie prawo do adiustacji i skracania tekstów. Wszelką korespondencję prosimy kierować na adres j.w. z dopiskiem **Wiadomości Parafialne**.

### **PORZĄDEK LITURGICZNY W PARAFII** **ŚW. MIKOŁAJA W MOSINIE**

**MSZE ŚWIĘTE: NIEDZIELE I ŚWIĘTA**  
7.30; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00

**DNI POWSZEDNIE**  
pon. – sob. 8.15; 18.00

**CHRZTY I i III sobota oraz III niedzielę m-ca**  
- katecheza kerygmaticzna dla rodziców i chrzestnych  
w II i IV poniedziałek miesiąca o godz. 19.00, w salce parafialnej

**BIBLIOTEKA PARAFIALNA**  
środy od 16.00 do 17.30, niedziele od 11.00 do 12.00

### **BIURO PARAFIALNE – tel. 61 8132-861 w. 24**

- poniedziałek 19.00-19.30  
- środa 16.00-17.30  
- czwartek i piątek 9.00-10.00

### **BIURO CMENTARNE:**

W marcu i kwietniu czynne w soboty  
od godz. 9.00 do 11.00

### **NARZECZENI**

w II i IV piątek od 16.00 do 17.00

Patrząc na obrazy, zarówno te które stworzyli wielcy mistrzowie, jak i powstałe w prowincjonalnych warsztatach mało znanych mistrzów, napotykałyśmy czasami na szczegóły, których nie rozumiemy. Zastanawiamy się wtedy, co chcieli nam przekazać dawni mistrzowie i dlaczego w ten sposób wyrażają swoje przesłanie. Dla przykładu: na tryptyku „Zwiastowanie Merode” Roberta Campin ukazany jest Archanioł Gabriel zwiastujący Marii w typowym północno-europejskim wnętrzu z lat dwudziestych XV wieku. Archanioł pojawia się nagle, nie odrywając Dziewicy od jej nabożnej lektury. „Panna natenczas psalterz czytała, Gdy pozdrowienie to usłyszała...” - śpiewamy w jednej z adwentowych pieśni. Maria siedzi w pokornej pozie przy ławie, obok kominka, gdy tymczasem klęczący fundatorzy dzieła obserwują scenę z panelu umieszczonego po lewej stronie. Na panelu po prawej ukazany jest św. Józef pracujący w swoim warsztacie stolarskim. Jest tak zapracowany jakby był zupełnie nieobecny w rozgrywającym się cudzie. Na ławie i parapecie niszy okiennej zauważymy pułapki na myszy, zapewne przez niego wykonane. Stanowią one nawiązanie do słów św. Augustyna, jednego z Ojców Kościoła: „Krzyż Pański był pułapką zastawioną przeciw diabłu; śmierć Pana - przynętą”. Innymi słowy, śmierć Chrystusa oznacza zwycięstwo nad siłami piekła. Józef ma kluczowe znaczenie dla boskiego planu przechytrzenia Szatana - jako śmiertelnik wywodzący się z niskiego stanu, umożliwi ukrycie przed diabłem boskiego pochodzenia Jezusa. Umieszczenie pułapek na myszy na obrazie „Zwiastowania” Roberta Campin nie jest więc dziełem przypadku.

We właściwym rozwiązywaniu zagadek, takich jak ta na obrazie niderlandzkiego mistrza, pomaga nam sztuka „czytania” obrazów, czyli zgłębianie teologicznych treści, jakie zarówno dawni jak i współcześni twórcy dzieł plastycznych chcą nam przekazać w swych dziełach. Czasem szokujących, ale zamierzonych przez współczesnych twórców.

Nowy cykl rozważań dla „Wiadomości Parafialnych” poświęcony będzie odkrywaniu treści ikonograficznych - tak to się fachowo nazywa - na obrazach dawnych i współczesnych mistrzów.

Jako pierwszy wybraliśmy z Prezbyterem Adamem OBRAZ ŚWIĘTEGO JÓZEFA KALISKIEGO. Z uwagi na przeżywaną niedawno Rok Świętego Józefa a obecnie Świętej Rodziny, rozważanie to niech będzie zwieńczeniem naszych refleksji nad tajemnicą św. Józefa. Wybrzmiała ona w ostatnim zdaniu tego rozważania. Obraz Kaliski św. Józefa, namalowany na płótnie, o dużych rozmiarach /1,5 m x 2,5 m/, "...z uwagi na swoją treść z pewnością już od chwili swego powstania budził głębokie refleksje i przeżycia religijne - pisze Jerzy Aleksander Splitt - przedstawia on bowiem Świętą Rodzinę, której harmonijnie ustawione postacie umieszczone są na tle panoramy typowego polskiego miasta - z licznymi wieżami kościelnymi, murem obronnym, rzeką i bogatą roślinnością. Nad postaciami unosi się gołębicą symbolizująca Ducha Świętego i Bóg Ojciec z szeroko rozpostartymi ramionami oraz napis: „Idźcie do Józefa”. Jak należy się domyślać, na obrazie tym umieszczono scenę powrotu dwunastoletniego Jezusa z Matką Boską i Świętym Józefem do Nazaretu, wkrótce po Jego odnalezieniu w świątyni”. /Jerzy Aleksander Splitt, „Kaliski Obraz Św. Józefa”, cytowany artykuł zamieszcza Kalisia nowa, nr 5, 27 maja 1996 oraz w Internecie: <https://www.swity.jozef.kalisz.pl/Sanktuarium/25.html>. Warto w całości przeczytać.

Dość niezwykła jest historia powstania Obrazu Kaliskiego. Pisze o niej Jolanta Delura. Autorka nawiązując do Prologu Ewangelii św. Jana zauważa, iż u początku Kaliskiego obrazu „...było słowo wypowiedziane do chorego człowieka. Nazywał się Stobienia i mieszkał w małej miejscowości Solec, niedaleko Opatówka /dzisiejszy Szulec/. Znużony ciężką chorobą Stobienia /być może paraliżem/ zaczął w końcu usilnie prosić Boga, by pozwolił mu umrzeć. Zamiast śmierci doczekał się jednak niezwyklej wizyty. W nocy odwiedził go nieznaną starszy człowiek, który zapewnił, iż ten wyzdrowieje, jeśli tylko zadba o to, by powstał obraz Świętej Rodziny/ tu nocny gość opisał obraz tak, jak go widzimy dzisiaj w Kaliskim Sanktuarium/. Jeśli chory z czcią ucałuje wizerunek, a potem odda go do kolegiaty kaliskiej, wówczas na pewno wyzdrowieje. Czy wizyta była snem, czy jawą, nie wiadomo. Pewnym jest, że Stobienia, przekonany, że to sam święty Józef do niego przemówił, zastosował się do polecenia, a kiedy ucałował przyniesiony mu obraz, natychmiast wyzdrowiał. Z radością też rozpoznał w obliczu świętego Józefa twarz owego dobroczyńcy, który go odwiedził pamiętnej nocy. Jak opowiadają dzisiaj Stobieniowie z Szulca, obraz w wielkiej i uroczystej procesji poniesiono do Kalisza i złożono w tamtejszej kolegiacie, która dziś jest Sanktuarium Świętego Józefa. Trudno orzec, kiedy to wszystko się zdarzyło”. /Jolanta Delura, Obraz Świętego Józefa, w : Kalisia, 36, 2009/. Autorka na podstawie zapisów historycznych skłonna jest twierdzić, iż obraz powstał w II poł. XVII wieku.

Wiele treści można wyczytać z kaliskiego Obrazu Świętego Józefa. Obszernie przedstawił je O. Aleksander Jacyniak, specjalista z dziedziny malarstwa ikonowego, szczególnie w dziele „Teologia Cudownego Obrazu”. Można się z nimi zapoznać w ostatnio wydanej książce: „Święty Józef, Patron na nasze czasy”. Pisze o niej J. Delura: „W swoim opracowaniu autor prezentuje bogaty zestaw treści, które można wyczytać, przyglądając się uważnie obrazowi. Nie powtarzając niepotrzebnie rzeczy zapisanych gdzie indziej i dostępnych bez trudu, warto jednakże zwrócić uwagę na pewien drobny, lecz niezwykle znamieny szczegół. Twarz świętego Józefa jest łudząco podobna do twarzy Boga Ojca”. Autorka przytacza tu na potwierdzenie znamienne pomyłkę wydawniczą sprzed kilku lat: Miesięcznik „Miejsce Święte” przygotował specjalny numer poświęcony kaliskiemu Sanktuarium. Patron Kalisza miał oczywiście spoglądać na czytelników z okładki. I spoglądał. Nikt jednak nie spostrzegł w porę tego, że zamiast twarzy świętego Józefa, umieszczono na okładce oblicze Boga Ojca”. Wymowna pomyłka.

Autorka ocenia tę wydawniczą wpadkę jako drobny, aczkolwiek znamieny, incydent wydawniczy. Tak, ta pomyłka jest znamienna, ponieważ w jakiś sposób podkreśla najgłębsze przesłanie Obrazu Świętego Józefa Kaliskiego: święty Józef jest dla Świętej Rodziny - obrazem Boga Ojca. Tak jak każdy ojciec w chrześcijańskiej rodzinie, świadomy swego powołania, którym Bóg Ojciec go obdarza. Ojciec w rodzinie jest dla swych dzieci obrazem Boga Ojca. Od chwili poczęcia dziecka jest przez swą troskę i tkiwość, która wypełnia jego serce - A b b a czyli T a t u s i e m. Tak bowiem należy tłumaczyć to aramajskie słowo. Lustrzane odbicie twarzy: Boga Ojca i Świętego Józefa na obrazie Kaliskim nie jest przypadkiem. Wydaje się zamierzone przez twórcę Obrazu. Jest przekazem wielkiej tajemnicy Miłości, którą ukazuje Obraz Świętej Rodziny Kaliskiej.

*Ks. Marian Cynka*

## Co zdrowie ma do Ojczyzny?

Największy polski poeta renesansowy, Jan Kochanowski, był wyrazicielem poglądu, który zachęcał gorąco, by ufać Bogu, bo to On jest największym Stwórcą, Architektem, Opiekunem człowieka, Budowniczym kosmosu, Artystą i niezrównanym Mistrzem. To Bóg obdarował człowieka życiem i wieloma innymi darami - wśród nich zdrowiem, które, jako klejnot, należy pielęgnować, by jak najdłużej się nim cieszyć.

Temat zdrowia poruszony został w jednym z najpopularniejszych liryków poety, we fraszce: „Na zdrowie”. Utwór zawiera wyrażoną w sposób poetycki myśl, że zdrowie, dopóki jest, nie przedstawia dla człowieka większej wartości, jednak jego brak wywołuje popłoch i żal, że tego cennego od Boga daru nie potrafiliśmy właściwie docenić i należycie uszanować, kiedy był na to czas:

Szlachetne zdrowie,  
Nikt się nie dowie,  
Jako smakujesz,  
Aż się zepsujesz.

Myśląc o zdrowiu, poeta stwierdza, że bogactwo, wiek młody i dar urody nie będą nas cieszyć, gdy nie ma zdrowia. Swe dywagacje na ten temat kończy prośbą:

Klinocie drogi,  
Mój dom ubogi  
Oddany tobie  
Ulubuj sobie!

Do fraszki „Na zdrowie” nawiąże kilka wieków później inny poeta, wieszcz i przywódca duchowy narodu w czasach romantyzmu, Adam Mickiewicz. Polska rozdrapana przez zaborców jest już w zupełnie innej sytuacji niż w czasach, w których żył i tworzył Jan Kochanowski, kiedy to byliśmy potęgą pod względem politycznym, militarnym, gospodarczym oraz kulturowym. Kolejne rozbiory doprowadziły do całkowitej utraty suwerenności, a powstanie listopadowe (1830-1831), które przypadło na czasy romantyzmu i które miało być miało być spełnieniem marzeń o odzyskaniu utęsknionej wolności, kończy się klęską. Sen o wolności pozostaje snem, ci zaś, którzy uczestniczyli w powstaniu lub tylko z nim sympatyzowali, w ucieczce przed represjami, musieli udać się na obczyznę. Z dala od kraju cierpienie i tęsknota za ojczyzną i bliskimi były nie do zniesienia.

W odpowiedzi na nastroje zniewolonego społeczeństwa w latach 1832-1834 powstaje „Pan Tadeusz”. Adam Mickiewicz swe dzieło zaczyna „Inwokacją” do Litwy. Nawiązuje w niej do wspomnianej już wcześniej fraszki, a utratę zdrowia porównuje do straty Ojczyzny, której wartości nie docenia się, gdy jest, a dostrzega się ją dopiero wtedy, gdy jej nie ma.

Litwo! Ojczyzno moja! ty jesteś jak zdrowie.  
Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie,  
Kto cię stracił.

W chwilach trudnych Polacy zawsze padali na kolana przed Matką Bożą, zwracając się do Niej z prośbą o opiekę i ratunek. Także poeta wie, że Matka Boża jest Tą, pod której płaszczem można się schronić i za przyczyną której cudem powrócić mogą na Ojczyzny łono ci, którzy przebywają od niej z dala. W Inwokacji poeta zwraca się do Matki Boskiej Częstochowskiej i Ostrobramskiej, ufając, że z Jej pomocą na Ojczyznę łono wrócą tęskniący za wolnością, której ucieleśnieniem są rodzime widoki - szumiący las, pochylające się pod naporem wiatru łany zbóż, bociany szybujące w błękicie przestworzy, ptaki śpiewające w cieniu drzew.

To pewnie naturalne, że dopiero w momencie utraty niepodległości, zaczynamy uświadamiać sobie, że Ojczyzna to nie tylko kraj urodzenia, miejsce skąd pochodzimy i gdzie mieszkamy, ale to także miejsce, z którym łączy nas historia, przeszłość, wzory zachowań, tradycja dziedziczona po naszych przodkach. Należy miłować wolność, kochać Ojczyznę i nie podkopywać jej fundamentów, by nie runęła.

Ojciec święty, Jan Paweł II powiedział: „Nie ma wolności bez odpowiedzialności i bez umiłowania prawdy. ... Wolność jest człowiekowi dana i zadana, by ukazywała prawdę o dobru. W przykazaniu miłości Boga i człowieka wolność znajduje najpełniejsze urzeczywistnienie, bo jest ona dla miłości”.

Wiek XXI dopiero się zaczął, a już przyniósł nam nastroje naznaczone niepokojem, poczuciem niepewności co do przyszłości. Wiek XXI dopiero się zaczął, a już naznaczony jest podziałami w społeczeństwie i w rodzinach. Także rozgniewana natura, daje wyraz niepokojom towarzyszącym współczesnemu człowiekowi, który jest zagubiony, bo podlegając różnym manipulacjom, które wynikają ze sprzecznych informacji docierających do nas z różnych stron, ma trudność w oddzieleniu prawdy od kłamstwa.

Czasy, w których żyjemy, na nowo stawiają przed Polską i przed Europą, która coraz chętniej zapomina o swych chrześcijańskich korzeniach, pytanie o znaczenie wolności, takiej, która nie może istnieć bez umiłowania prawdy i bez miłości, przede wszystkim zaś bez Boga.

I jak zawsze w chwilach trudnych musimy zwrócić się do Matki Bożej z prośbą, by Ta osłoniła nas płaszczem swej opieki i wypraszała u swego Syna potrzebne narodowi i światu łaski, w tym łaskę pokoju. I stanie się tak, jeżeli Jej bezwarunkowo zaufamy, powierzając Jej opiece siebie, rodziny, ojczyznę i świat cały.

*Wiesława Szubarga*

### Podziękowanie

#### Prezbiterowi Proboszczowi Adamowi Prozorowskiemu

za wzbudzenie i omodlenie intencji odnalezienia zaginionego Piotra, celebrę mszy św. pogrzebowej oraz odprowadzenie na miejsce spoczynku, wszystkim służbom mundurowym, cywilnym oraz osobom prywatnym zaangażowanym w poszukiwanie i odnalezienie naszego syna Piotra, jak również wszystkim, którzy w tym trudnym dla nas czasie dzielili z nami smutek i żal, wspierali słowem otuchy, serdeczną myślą oraz uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych naszego kochanego syna, składamy z całego serca "Bóg zapłać".

*Elżbieta i Bogdan Bernaciak*

## BYŁ WŚRÓD NAS

### Ks. Kaźmierczyk Jerzy 1941 - 2020

Ks. Kaźmierczyk Jerzy urodził się 22 maja 1941 r. w Poznaniu na terenie przynależnym do parafii katedralnej.

Pierwszy sakrament tj. chrztu św. przyjął 2 czerwca 1941 r. w kościele pw. św. Małgorzaty w Poznaniu.

Po zakończeniu II wojny światowej rodzice przenieśli się do Dziembowa w parafii Morzewo skąd pochodzili i tam prowadzili gospodarstwo rolne oraz wychowywali swe potomstwo - trzech synów i córkę.

Naukę w zakresie szkoły podstawowej pobierał w Dziembowie a następnie kontynuował ją w Liceum Ogólnokształcącym w Chodzieży, gdzie w 1961 r. zdał egzamin dojrzałości. W tym też czasie podjął decyzję o rozpoczęciu drogi powołania kapłańskiego. Pierwotnie zgłosił się do seminarium księży chrystusowców. Na wiadomość o możliwości przyjęcia do Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu postanowił ostatecznie w nim rozwijać swe powołanie.

Czas formacji oraz studiów filozoficzno - teologicznych został zwieńczony święceniami kapłańskimi, które 20 maja 1967 r. w katedrze poznańskiej udzielił mu abp Antoni Baraniak.

Posługę wikariusza rozpoczął 1 lipca 1967 r. od parafii pw. św. Bartłomieja w Biskupicach Ołobocznych. W 1969 r. został skierowany do parafii pw. św. Mikołaja w Mosinie. Młody wikariusz bardzo cenił sobie współpracę z mosińską młodzieżą, wprowadzając wiele nowatorskich inicjatyw. Od 1 lipca 1971 r. przez dwa m-ce sprawował posługę duszpasterską w Ujściu (dek. rogoziński), a dalej 1 września tego roku skierowany został do parafii pw. św. Wojciecha w Bninie. W 1974 r. ks. Jerzy wystąpił do władzy duchownej z prośbą o możliwość podjęcia studiów prawniczych na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu lub studiów zaocznych na Wydziale Prawa Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Stosowna zgoda została wydana na studia zaoczne w Warszawie. Z dniem 1 września 1974 r. ks. Kaźmierczyk został mianowany wikariuszem parafii pw. św. Józefa Oblubieńca w Obornikach. Od 1976 r. na wyraźną prośbę pacjentów Ośrodka Kardio - Pulmonologicznego w Kowanówku decyzją abp Baraniaka został kapłanem tego szpitala. Po trzech latach tej posługi, 20 czerwca 1979 r. abp Jerzy Stroba skierował ks. Jerzego Kaźmierczyka na wikariat parafii pw. św. Marii Magdaleny w Czarnkowie.



W 1980 r. ukończył studia prawnicze w Warszawie i uzyskał tytuł magistra prawa kanonicznego.

Z dniem 1 października 1981 r. ks. Jerzy otrzymał dekret wikariusza adiutora (pomocnika) parafii pw. Trójcy Świętej w Kucharkach (dek. Ołobocki) a w kwietniu 1982 r. został proboszczem tej parafii. Ponadto od lutego 1983 r. został również proboszczem w parafii pw. św. Bartłomieja w pobliskich Kucharach.

Doceniając wiedzę prawniczą ks. Kaźmierczyka, abp Jerzy Stroba mianował go w 1987 r. sędzią prosynodalnym w Metropolitalnym Sądzie Duchownym a abp Stanisław Gądecki w 2003 r. archidiecezjalnym duszpasterzem prawników. Funkcję sędziego diecezjalnego ks. Jerzy sprawował nieprzerwanie przez dwadzieścia trzy lata tj.

do 2010 r.

Rok 1989 wniósł kolejne ważne wydarzenie w jego kapłańskie życie. 1 lipca został mianowany proboszczem parafii pw. św. Andrzeja Apostoła w Komornikach. Pełnił tam również obowiązki kapelana w zakładzie karnym w Rosnówku. W parafii komornickiej świętował swój srebrny jubileusz kapłaństwa. W latach 90 - tych minionego wieku podjął się budowy kościoła pw. św. Faustyny w Plewiskach na terenie parafii komornickiej.

W 1999 r. abp Juliusz Peatz mianował ks. Jerzego kanonikiem Kapituły Kolegiackiej w Poznaniu.

Przez wiele lat w dekanacie stęszewskim pełnił funkcję v-ce dziekana, a w 2004 r. został dziekanem dekanatu lubońskiego.

W 2011 r. ks. kan. Jerzy Kaźmierczyk przeszedł na emeryturę i zamieszkał w Domu Księży Emerytów w Poznaniu.

Odszedł do Pana 1 stycznia 2020 r. w uroczystość Bożej Rodzicielki. Ceremonii pogrzebowej przewodniczył bp. Zdzisław Fortuniak. Jerzy Kaźmierczyk spoczął na cmentarzu parafialnym w Komornikach.

*Włodzimierz Gabrielski*

Ps. Dodać należy iż ks. Kaźmierczyk był kolegą kursowym byłego mosińskiego proboszcza ks. kan. Edwarda Majki, który 20 maja br. świętował będzie jubileusz 55-lecia kapłaństwa.

### Wilfrid Stinissen "DROGA DO PRAWDY"

recenzja czytelnika

„Každy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu.” (J 18, 37)

Podczas czytania duchowego chodzi o to, żeby po prostu czytać, zadziwiać się, zdumieć i aby nastąpiła przemiana naszego rozumowania w obliczu żywego Boga, który nieustannie wychodzi nam na spotkanie. To są słowa autora książki „Droga do Prawdy” Wilfrida Stinissena, belgijskiego kapłana, karmelity bosego, doktora filozofii, który pomógł wielu ludziom odkryć na nowo swoją wiarę.

Czytając książkę, każdy może rozpoznać siebie, odkryć, jak głęboko wierzy w Boga, jak się modlić, jaką drogę wybrać. Zachęca nas do poznania Biblii. "Biblia może nam pomóc przywrócić dobrą pamięć, jest pamięcią ludzkości, opowieścią o wszystkich wielkich dziełach, które Bóg uczynił swojemu ludowi". Biblia jest słowem - pisze autor - co wcale nie znaczy, że jej orędzie jest wyobcowane i niezyciowe. Bóg traktuje człowieka na serio, darzy go szacunkiem, czyni z niego partnera do rozmowy.

Zachęcam do przeczytania książki. Może ona zmienić punkt widzenia i poprowadzić do drogi prawdy, by móc wsłuchiwać się w głos naszego Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Wypożycz książkę w Bibliotece Parafialnej.

„On jest Ojcem Syna, więc wystarczy zobaczyć Syna, aby zobaczyć także Ojca.” (J 14,9)

*Czytelnik*

# Jan Twardowski

Gdy zapytać: kim był? Z pewnością padnie odpowiedź: księdzem poetą. Niektórzy wymieniają tytuły utworów lub frazy wierszy: „że Hostia Najświętsza tak mała,/ że w dłoni by ją schowała najniższa dziewczynka w bieli...”, „Naucz się dziwić w kościele”, „Nie przyszedłem pana nawracać”, „Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...”, „Zeszyt w kratkę”, „Patyki i patyczki”, „Niebieskie okulary”, „Niecodziennik”, „O osiołku”, „Stukam do nieba”. Niektóre utwory trafiły do spisu lektur szkolnych, inne zostały zamieszczone w antologiach, i przetłumaczono je na wiele języków: niemiecki, angielski, słowacki, niderlandzki, węgierski, włoski.

Jan Twardowski urodził się w 1915 roku w Warszawie w rodzinie o tradycjach kolejarskich. Wkrótce po jego narodzinach rodzice zmuszeni byli spędzić trzy lata w Rosji. Po powrocie do kraju Jan Twardowski całe swoje życie związał z Warszawą. Tutaj pobierał nauki i rozwijał swoje pasje. Mimo, iż uczęszczał do klasy o profilu matematyczno – przyrodniczym (w Gimnazjum im. Tadeusza Czackiego) już na łamach pisma międzyszkolnego zamieszczał swoje wiersze i opowiadania, prowadząc także *Poradnik Literacki*. Wydał tu pierwszy tomik wierszy: „Powrót Andersena”.

W 1935 rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Warszawskim, tytuł magistra uzyskał po wojnie. W czasie wojny uczestniczył w działalności konspiracyjnej, podczas Powstania Warszawskiego przyłączył się do oddziałów AK na Woli. Po wojnie wstąpił do seminarium, w 1948 roku przyjął święcenia kapłańskie. Potem była posługa wikarego w parafii w

Żbikowie, katechetyczna w szkole specjalnej i w domu dziecka, następnie w parafiach na Saskiej Kępie, Żoliborzu, u sióstr Wizek na Krakowskim Przedmieściu, jako duszpasterz warszawskich środowisk twórczych.

Od 1945 roku był stałym współpracownikiem „Tygodnika Powszechnego” i *Znaku*, również „Odry”, „Więzi” i „Przeglądu Katolickiego”. Mimo cenzury komunistycznej pisma zabiegały o publikację jego wierszy i innych utworów.

Zmarł 18 stycznia 2006 roku w Warszawie. Biografowie wspominają, że to polski poeta religijny, niosący swoimi tekstami przesłanie duszpasterskie i wskazówki dobrego życia. Pozostał w pamięci jako uśmiechnięty kapłan, którego pierwszym zadaniem było uczyć ludzi miłości do Boga, później do bliskich i do przyrody. W jednym z wywiadów powiedział: „Próbowałem mówić swoje kazania żartobliwie, tak, żeby nie tylko dzieci, ale i obecni tam dorośli, którzy są dziećmi Bożymi, również mnie wysłuchali”.

Posługa duszpasterska u Sióstr Wizek zaowocowała wydaniem myśli o Sercu Pana Jezusa, które powstawały i dojrzewały w miarę upływu czasu przeżytego podczas Nabożeństwa do Serca Jezusowego w każdy piątek w kościele Świętego Józefa Oblubieńca w klasztorze Sióstr Wizek w Warszawie. Książka poeta nawiązując do lat dzieciństwa, gdy nie rozumiał, jak Pan Jezus może przyjść do zakonnicy (św. Małgorzaty Marii Alacoque) i skarżyć się na brak miłości, wyjaśnia w rozdziałach będących zapisem myśli z niepublikowanych kazań, w poetycki, sobie właściwy sposób, tytuły z litanii do Najświętszego Serca Jezusa. Warto odnaleźć książki Jana Twardowskiego w bibliotece, w księgarni i zagłębiając się w rozdziałach, medytować.

## KLASÓWKA Z RELIGII

Temat: „Modlitwa głuchego, który otrzymał słuch”

Dziękuję Ci, że otrzymałem słuch, bo już

słyszę:

brzdęk

łoskot

łomot

jęk

grzmot

stukot

tupot

tętent

trzask

huk

bek

rumor

głos

wrzask

ryk

kwik

pisk

szczek

syk

świst

krzyk

klekot

bełkot

turkot

ksyk

zgrzyt

gwizd

szmer

szept

krótki i długi płacz

jak cyka świerszcz

jak dzwoni makówka

jak biegnie szereg bosych nóg

i jak biegną dwie boscie nogi

ks. Jan Twardowski

## Przytulili Jezusa!

„Słowem i barwą z Janem Twardowskim” - pod takim hasłem odbyły się 19 stycznia 2022 roku w bibliotece parafialnej mini warsztaty twórcze. Mini - bo kameralne, mini - bo ograniczone czasem i pandemią, mini - bo nie sposób wykorzystać tematu tak szeroko ujętego. Co tu wybrać? Wiersze? Opowiadania? Przygotować coś z Internetu? Bazować na tym, co posiada biblioteka? Skupić się na słowie czy barwie? Prosić o pomoc Ducha Świętego?... Tak!

Najpierw pojawiły się kolorowe prace plastyczne przygotowane wcześniej. Wystawka książek w tle, na czarny blat stołu rzucone karteczki ze stronami opowiadań.

Na które padnie? s. 45! Tytuł: „O pannie Jairównie i tatusiach”. Czytamy. Uśmiechając się, spoglądamy ukradkiem na obrazy: barwy i figury ilustrują niezwykle trafnie czytane fragmenty: realne uzdrowienie dziewczynki, radość poznawania świata na nowo, radość spoglądania na bliskich, przytulenia do kochającego taty. „Nawet łyzy szczęścia wymierzałem cyrklem, żeby były równe, okrągłe”; ta sama pszczoła kąpie się w kolorach”; Zawsze jest dobry dzień, kiedy otwierasz szczęśliwe oczy”; „Przedtem błada jak maskara, teraz różowa jak jabłoń”; „Pociąga nosem, znowu wie, jak pachnie pieprz, goździki i migdały”.

Koła (lokomotywy?) na kartce i wspomnienie ojca księdza poety, który był kolejarzem. Wspominamy naszych ojców, zdumieni dotykem głębokiego uczucia autora, dotykem uczucia i ogromnej wiary kochającego ojca Jaira (por. Łk 8, 49 - 56) Trąbka na ilustracji, bzczenie pszczoły dodaje jeszcze innej przestrzeni: dźwięku.

Pora na tworzenie słowem. Rzucamy zapamiętane z tekstu: naprędce pisane ołówkiem, jaki rym, czy taki rytm, nie, skreślenie, poprawienie. Hm! Ksiądz Jan Twardowski też ponoć wielokrotnie poprawiał, przekreślał, pisał na nowo, aby właściwe miejsce znalazło słowo. Czas na przeczytanie: hm.. niech tak zostanie..:

„Złota miodowa pszczoła  
Za oknem brzęczy, lata dookoła.  
Płyną po policzku córki Jaira szczęścia łyzy.  
W jednej barwnej chwili radość lśni!  
Tyle zapachów dookoła!  
Kręci się w nosie, w głowie! Tato woła!  
I wskrzeszona dziewczynka wstała.  
Jezusa przytuliła i wesoło zawołała!

Jolanta Kapelska

Wykorzystany tekst:

„O pannie Jairównie i tatusiach” w ks. Jan Twardowski: „Zeszyt w kratkę”, Święty Wojciech, Poznań 2021

## Uratować tysiąc światów

W 18 rozdziale Ewangelii według świętego Mateusza przeczytać możemy znane słowa: „Kto przyjmuje jedno z tych dzieci w imię moje, mnie przyjmuje”. Jest to zarazem jedna z dewiz, którą w testamencie Siostram Franciszkanom Rodziny Maryi pozostawił założyciel Zgromadzenia, święty Zygmunt Szczęśny Feliński, umieszczając te słowa na wstępie reguły. Mocno wzięła je do serca matka Matylda Getter z teże wspólnoty zakonnej - jedna z najwybitniejszych Polek żyjących w XX wieku, wciąż mało niestety znana ogółowi naszych rodaków.

Osobowość tej niezwyklej zakonnicy przybliży treściwa i potoczna opowieść ujęta w ramach książki pod tytułem „Uratować tysiąc światów. Siostra Matylda Getter-Matusia. Historia zakonnicy, która ratowała żydowskie dzieci”. Autorką tej wydanej w 2021 roku nakładem wydawnictwa Esprit publikacji jest Alina Piętowa-Wasilewicz. Omawiana książka jest znakomicie udokumentowaną opowieścią okraszoną wartościowymi fotografiami. Autorka bardzo płynnie prowadzi czytelnika przez meandry długiego żywota matki Matyldy - bohaterka publikacji urodziła się w 1870, a zmarła w 1968 roku. Przeżyła zatem kilka epok - zabory, pierwszą i drugą wojnę światową, okres komunizmu w Polsce. Jej prawie 100 letni żywot obfitował tak wieloma przeżyciami, że można by nim obdzielić biografie kilku innych ludzi. Książka Aliny Piętowej-Wasilewicz nie jest jednak suchą kroniką wydarzeń z życia „Matusi” Getter, tylko żywą, barwną opowieścią z zachowaniem dbałości o historyczne detale. To także dowód na to, że najlepsze scenariusze pisze życie.

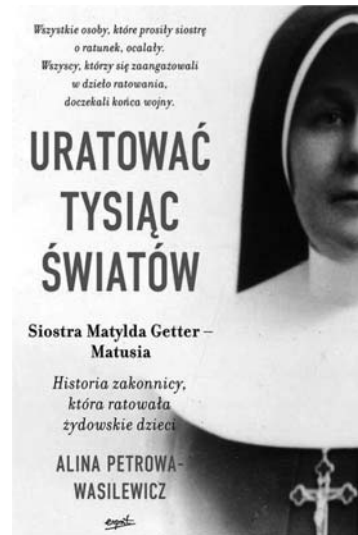
Matka Matylda Getter od najmłodszych lat wychowywała się w Warszawie, obserwując z bliska nędzę ludzi żyjących pod rosyjskim zaborem w drugiej połowie XIX wieku. Prawdopodobnie to codzienne obcowanie z ubogimi wzbudziło w jej sercu pragnienie niesienia im bezinteresownej pomocy. Na ulicy Żelaznej 97 poznała siostry Rodziny Maryi - na owe czasy żyjące w konspiracji, noszące się „po cywilnemu”. Nie mogły one ujawniać swojego stanu, ponieważ pod rosyjskim zaborem zabronione było istnienie nowych wspólnot zakonnych. Założone w 1857 Zgromadzenie działało zatem w tamtej epoce w konspiracji, prowadząc szkoły i ochronki dla dziewcząt. Wychowanki sióstr mogły zatem domyślać się, że obcują z osobami życia konsekrowanego. To życie w konspiracji okazało się kluczowe w późniejszych doświadczeniach matki Matyldy, gdy przez tereny Polski przetoczyła się nawałnica drugiej wojny światowej. Siostry Franciszkanek Rodziny Maryi w Warszawie uratowały wtedy kilkaset ży-

dowskich dzieci przed grożącą im niechybnie śmiercią.

Opowieść o tym, jak za sprawą matki Matyldy udało się ocalić trudną do oszacowania liczbę ludzkich istnień, nadaje się na scenariusz wielu filmów. Wypracowane za czasów zaborów metody konspiracyjne okazały się bardzo pomocne w ratowaniu żydowskich dzieci. Fałszowanie metryk chrztu, farbowanie włosów, tworzenie kryjówek czy posługiwanie się szyframi to tylko niektóre ze stosowanych wtedy przez siostry metod. Opowieść o matce Matyldzie to jednak nie tylko praca konspiracyjna, ale przede wszystkim czerpanie odwagi do niezłomnej pracy z wytrwałej modlitwy. W czasach drugiej wojny światowej tam, gdzie przebywała bohaterka książki, zdarzały się cuda. To wszystko okraszone było przenikającym serce zapytaniem „Matusi”: „Czy zechce siostra przyjąć błogosławieństwo Boże?”. W ten sposób jako przełożona pytała swoje siostry o to, czy chcą przyczynić się do uratowania kolejnego niewinnego życia. Nie narzucała swojej woli, po prostu pytała, a one ufne w Opatrzność Bożą, odpowiadały twierdząco. Przykład szedł w końcu z góry: matka Matylda miała w zwyczaju odpowiadać, że konkretne rozwiązanie uzgodniła z Chrystusem podczas adoracji Najświętszego Sakramentu.

Książka Aliny Piętowej-Wasilewicz jest szczególnie warta polecenia nawet osobom, które niekoniecznie pasjonują się odkrywaniem czasów minionych. Prawda o niezłomnej zakonnicy, zwanej także „biskupem Warszawy” lub „Matusią szybkobiezną”, powinna zataczać jak najszersze kręgi nie tylko w naszym narodzie. W końcu Matka Matylda została odznaczona medalem *Sprawiedliwy wśród Narodów Świata*, a także *Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski*. Wszystko to za wierność testamentowi, jaki zostawił w spadku Ojciec Założyciel - święty Zygmunt Szczęśny Feliński.

Wojciech Czeski



## GŁOS CZYTELNIKA

..”Jeśli człowiek chce być bardzo wielki, musi zmaleć do muszelki. I nie pragnąć by być wielkoludem, lecz najmniejszym Bożym cudem. Tylko mały, taki ty, mały, człowiek świat pokochać może cały. Przecież nawet wielki Bóg bardzo małym stać się mógł!..... (słowa piosenki)

Bóg stał się tak mały, że kapłan może GO brać dwoma palcami swej ręki i nam GO podawać.

Każdy człowiek jest cudem i ty i ja i ona i on to CUD - Boży cud.

Każdy ma do wypełnienia swoje zadanie. Nie twoje, nie moje lecz swoje.

Bóg dał każdemu człowiekowi wolną wolę - dziecku i dorosłemu.

Na tym świecie każdy ma do wypełnienia swoje zadanie, którego nie wypełni nikt inny.

Jezus rozmawiał z dziećmi, słuchał ich, przytulał, uzdrawiał.

Mówił: "do nich należy Królestwo Niebieskie".

Wiele od dzieci wymagamy, pragniemy, by były od nas szczęśliwsze, mądrzejsze, wysportowane, a czy lepsze? Zdolne do pomocy słabszym? Potrafiące dostrzegać wokół siebie kolegów, z którymi nikt nie rozmawia? Nie przyjaźni się? Zauważać osoby,

które dawno nie słyszały ciepłego słowa?

Dzieci są bardzo spostrzegawcze, doskonale widzą, obserwują zachowania dorosłych, z nich biorą wzór. W dorosłym życiu będą wprowadzać w życie wzorce, które wyniosły z rodzinnego domu.

Dzieci to największe, najcenniejsze skarby świata. Uczymy je patrzeć na świat i drugiego człowieka -

sercem. Jakie są serca - taka będzie nasza przyszłość.

Pokora - to często zapominane piękno, w dzisiejszych czasach, gdzie wszystko musi być "Super" z najwyższej półki.

Doceniajmy drobiazgi, na które składa się życie człowieka: uśmiech, dobre słowo, pomoc - nawet w drobnej sprawie. Samo okazanie chęci pomocy bardzo cieszy i wyrwa ze smutku i rozpacz.

Piękni, dobrzy, młodzi ludzie odbierają sobie życie. Zastanawiam się, w jak wielkim procencie ja się do tego przyczyniłam: ile razy przeszłam obojętnie, zajęta swoimi sprawami: nie uśmiechnęłam się, nie zagadałam, nie podałam ręki. To nic nie kosztuje, a dodaje otuchy do dalszego niesienia swych trosk z większą nadzieją. Ile jest wśród nas ludzi smutnych, zaszczutych, bojących się, że ich głębiej zranimy. Jesteśmy jedną rodziną.

"Pozwólmy, aby Bóg przez nas pokochał innych" /św. Matka Teresa z Kalkuty/.

Czytelniczka

## Wielkopolskie miejsca pielgrzymkowe - OSIECZNA



Z uwagi na bliski czas Wielkiego Postu chciałabym uwagę naszych Czytelników skierować tym razem na sanktuarium poświęcone Matce Bożej Bolesnej. Miejsce, o którym dziś Państwu opowiem, posiada jeden z bardziej niezwykłych i oryginalnych wizerunków Maryi Bolesnej, a położone jest naprawdę niedaleko Mosiny. Zapraszam zatem serdecznie do kościoła św. Walentego w Osiecznej, by pokłonić się przed słynącym łaskami obrazem Matki Bożej Osieckiej.

Osieczna jest niewielkim miasteczkiem malowniczo położonym nad brzegiem Jeziora Łoniewskiego, na trasie pomiędzy Leszmem a Śremem, zaledwie 10 km na południe od „naszej” Górki Duchownej. Miejscowość prawa miejskie otrzymała w II połowie XIV wieku. Znakomitemu wielkopolskiemu rodowi Borków Osieczna zawdzięcza budowę pierwszego zamku w pobliżu jeziora. Zamek w Osiecznej można podziwiać do dziś, choć to co oglądamy obecnie, stanowi efekt wielu późniejszych przebudów, zwłaszcza tej, wykonanej w latach 1890-1900. Jest to budynek bez wątpienia piękny, monumentalny, łączący w sobie wyniosłość zamku z elegancją rezydencji pałacowej. Oprócz zamku, będąc w Osiecznej warto zwrócić też uwagę na zbudowany w 1540 roku z inicjatywy Andrzeja Górki wspaniały, późnogotycki kościół parafialny Trójcy Świętej. Nas jednak oczywiście najbardziej interesuje wspomniany kościół św. Walentego, zatem jemu poświęcę teraz trochę uwagi.

Kościółem św. Walentego opiekują się franciszkanie z pobliskiego klasztoru. Klasztor ten ufundował w 1622 roku Adam Olbracht Przyjemski, oboźny koronny (czyli osoba sprawująca pieczę nad królewskimi wozami i powozami), spełniając tym samym życzenie swej przedwcześnie zmarłej żony, Zofii. Pierwsze zabudowania były zapewne drewniane. Kilkadziesiąt lat później małżonkowie, Jan i Zofia Opalińscy, doprowadzili do wybudowania wspaniałego klasztoru barokowego, do którego mnisi wprowadzili się w 1691 roku. Do wybudowania obecnego kościoła murowanego doprowadziła kolejna wybitna rodzina właścicieli dóbr osieckich - Mycielscy. Starościna inowrocławska, Marianna Mycielska w 1729 roku zawarła kontrakt na budowę z wybitnym włoskim twórcą Pompeo Ferrarim (o którym w poprzednim numerze wspominałam jako o twórcy ołtarza w farze poznańskiej). Budowa zakończyła się cztery lata później, a w 1742 roku dokonano konsekracji nowego kościoła. Świątynia otrzymała prostą, salową formę, sama bryła pod względem architektonicznym jest dość skromna, nie ma tu wieży, a jedynie sygnaturka. Jest to wszakże kościół klasztorny, w dodatku związany z zakonem słynącym z ubóstwa. Z drugiej strony, wspaniale opracowana elewacja frontowa budynku wyraźnie wskazuje na jego powstanie w okresie baroku oraz zdradza jak wybitnym był jej budowniczy. Wnętrze kościoła uzupełniano w ciągu XVIII wieku, między innymi o powstałe w latach 1784-87 w stylu rokokowym elementy drewnianego wyposażenia takie jak ołtarze czy ambonę. Wszystkie one wykonano z drewna dębowego i osadzono w pięknej kolorystyce kremowo-brązowej, gdzie brąz ów wyraźnie nawiązuje do koloru franciszkańskich habitów.

Patrząc na ołtarz główny kościoła po lewej stronie w ołtarzu bocznym dostrzeżemy wspaniały obraz Matki Bożej Bolesnej, Osieckiej Pani, u której pierwsze wota dziękczynne złożono kilka-naście lat po przybyciu tu franciszkanów. Wtedy to, podczas napadu wojsk szwedzkich na Osieczną, kościół i klasztor nie ucierpiały w żaden sposób. Od tamtej pory obraz słynie łaskami i przyciąga pielgrzymów. Nieznana jest natomiast zupełnie historia obrazu - ani gdzie i kiedy powstał, ani jak znalazł się w Osiecznej. Jest to jednak niewątpliwie jedno z ciekawszych przedstawień Matki Bolesnej - nieznacznie odwrócona do widza lewym bokiem, uchwycona w momencie gdy dopiero składa dłonie do modlitwy, pochyla się nad śpiącym przed nią Dzieciątkiem. Jezus leżący przed Matką wydaje się być odprężony i pogrążony w głębokim, spokojnym śnie, ale w dłoni Malca spoczywa krzyż - zapowiedź jego przyszłej wielkiej męki. Matka wie o tym - jej zamyślona twarz wyraża smutek i czułą troskę, ból na myśl o tym, co czeka jej Syna...

Jakże troska Maryi Osieckiej potrzebna jest i w naszych trudnych czasach - wszak fragment modlitwy do niej brzmi: „Daj dar jedności zwaśnionemu światu”....

*Ania Cicha*



## Koncert kolęd

Tradycyjnie już na koniec okresu Bożego Narodzenia, w dniu 29 stycznia br. w kościele pw. Św. Mikołaja, odbył się koncert kolęd, przy współorganizacji Mosińskiego Ośrodka Kultury, pod patronatem Pana Przemysława Mielocha, Burmistrza Gminy Mosina oraz pod czujnym okiem Adama Prozorowskiego Prezbitera Proboszcza.

W wydarzeniu brały udział trzy chóry: Chór SOLI DEO z Suchego Lasu pod dyrekcją Lucyny Dudkiewicz, Chór Parafii pw. św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty w Poznaniu prowadzony przez Bartosza Melosika, oraz Mosiński Chór Kościelny pw. Św. Cecylii pod dyrekcją Leszka Marciniaka. Zespoły zaprezentowały interpretacje najpiękniejszych polskich kolęd, oraz innych utworów Bożonarodzeniowych.

Chór SOLI DEO działa od ponad 20 lat. Śpiewa przy parafii pw. Najświętszego Serca Jezusa w Suchym Lesie. Dotychczas zorganizował trzynaście Festiwali Muzyki Sakralnej, zapraszając do współpracy wiele chórów z różnych miejscowości. Zespół koncertował za granicą: we Francji, Niemczech, Ukrainie, Litwie, Izraelu, Portugalii. Chór występował również w wielu miastach Polski.

Chór Parafii pw. św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty w Poznaniu powstał w 2003 roku. Swoim śpiewem chór uświetnia liturgię Mszy św. i nabożeństw, podejmując coraz bogatszy muzycznie repertuar. W szerokim repertuarze chór ma ponad dwieście utworów liturgicznych, rozrywkowych i biesiadnych. Organizuje różnorodne koncerty, niosąc radość słuchaczom. Chór bierze udział w przeglądach i spotkaniach chóralnych w innych parafiach. Radość wspólnego śpiewania, wzajemna życzliwość i sumienna praca to codzienność chórzystów.

Mosiński Chór Kościelny p.w. Św. Cecylii działa od 1905 roku. Po uzyskaniu niepodległości chór został reaktywowany przez 3 powstańców Wielkopolskich. Zespół śpiewał w kościołach, a także podczas uroczystości Państwowych, wystawiał sztuki teatralne. Chór wielokrotnie koncertował w kraju i poza granicami. Śpiewał w koncertach w ramach cyklu Musica Sacra w katedrze poznańskiej, brał udział w Świętach Kwitnącej Magnolii. Uczestniczył we Mszach Świętych odprawianych przez Św. Jana Pawła II w

Poznaniu (1983) i Koszalinie (1991), śpiewając w połączonych chórach. Występował w audycjach Polskiego Radia i Telewizji transmitowanych z Warszawy, Torunia, Kórnika. O pracy i dorobku chóru zostały napisane trzy prace magisterskie. Rodzinna i przyjacielska atmosfera pozwala na nowo tworzyć najwspanialszy instrument dostrajany przez dyrygenta.

Historia kolędowania w Polsce - śpiewania pieśni bożonarodzeniowych jest bardzo długa. Jedną z najstarszych kolęd jest „Zdrów bądź, królu anielski”, a największą popularność zdobyła „Cicha noc” przetłumaczona na 330 języków i dialektów.

Kolędowanie jest tradycją kultywowaną już w czasach średniowiecza. Do Polski tradycja śpiewania kolęd przywędrowała z zachodu już w czasach średniowiecza (XV wiek). Zaczęto tłumaczyć pieśni łacińskie i czeskie na język polski. Za przysłowio- wy „złoty wiek polskich kolęd” uważa się przełom XVII i XVIII wieku, kiedy doszło do znacznego wzrostu popularności pieśni bożonarodzeniowych.

Wszystkie kolędy niezależnie od wieku, w którym powstały opowiadają o narodzinach Jezusa Chrystusa oraz o doniosłości tego wydarzenia i jego znaczeniu dla wszystkich chrześcijan. Wraz z franciszkanami, jasełkami i zwyczajem kołysania Dzieciątka, powstawały kolędy-kołysanki, niezwykle oryginalnie, polskie. Liryczne w treści, wzruszały się ubóstwem i bezradnością Boga-Człowieka w żłóbku, kierując do Niego swe modlitwy.

Wspólne śpiewanie niesie radość oraz poczucie bliskości i jedności, niesie za sobą mnóstwo pozytywnych emocji, emocji które kierujemy do Małego Boga, Bezbronnego a zarazem Wszechmocnego, położonego w twardym żłobie. Niezmiennie są to utwory żywe, chociaż od powstania niektórych upłynęło już kilka wieków.

W czasie koncertu nie tylko każdy chór prezentował, swój dorobek - ale w finale tego wspaniałego bożonarodzeniowego koncertu zespoły wystąpiły wspólnie - chwalać śpiewem Boga w kolędzie „Adeste fideles” - „Przybądźcie wierni”.

Zapraszamy na kolejny koncert kolędowy - w przyszłym roku.  
*Mosiński Chór Kościelny p.w. Św. Cecylii*



## Intencje mszalne marzec 2022

### Wtorek, 1 marca

8.15 + śp. Floriana Jama

18.00 w intencji Bogu wiadomej

18.00 + śp. Michała Szałapka

### Środa, 2 marca - POPIELEK

8.15 + śp. Aleksandrę Mazurczak

10.00

16.00

18.00 Nowenna

19.30

### Czwartek, 3 marca

8.15 + śp. Adama Prusa

18.00 + śp. Andrzeja Zalisza, Kazimierę Okoń

18.00 + śp. Anzelma Szymańskiego

### Piątek, 4 marca

8.15 + śp. Macieja Prałata

18.00 + śp. Kazimierza Malaka

18.00 śp. Seweryna Drozdowskiego i zm. z rodz., Piotra Balcerskiego i zm. z rodz.

### Sobota, 5 marca 2022

8.15 w intencji Beatki i Pawła Pilarskich oraz ich dzieci

18.00 Intencje zbiorowe

### Niedziela, 6 marca – I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

7.30 + śp. Urszulę i Ignacego Wojciechowskich, Marianą Stawiką, Karola Rybarczyka, Lecha Niewolińskiego

9.00 + śp. Stanisława Kornosza w 3 rocz. śm.

10.30 + śp. Grzegorza Mielcarzewicza, Joannę i Mieczysława Łącznych

12.00 w intencji parafian

18.00 + śp. Łukasza Okrajek w 1 rocz. śm., Grzegorza Okrajek, Kazimierza i Marię Wolarczak, Pelagię i Jana Stachowskich i zm. z rodz.

### Poniedziałek, 7 marca

8.15 + śp. Marię, Stanisława, Jolantę Kaczmarek, Bronisławę, Jana Dziubałków

18.00 + śp. Marka Derę

18.00 + śp. Janinę Napierała

### Wtorek, 8 marca

8.15 + śp. Barbarę Jakóbczyk

18.00 + śp. Michała Szałapka

18.00 + śp. Stefanę Wojciechowską, Tadeusza Wojciechowskiego

### Środa, 9 marca

8.15 za wstawiennictwem NMP do Boga Ojca z prośbą o potrzebne łaski dla żyjących wg listy intencji

18.00 Nowenna

### Czwartek, 10 marca

8.15 + śp. Klarę Kurowską

18.00 + śp. Mariannę Świat o dar życia wiecznego

18.00 + śp. Anzelma Szymańskiego

### Piątek, 11 marca

8.15 + śp. Katarzynę Stefańską w 1 rocz. śm., Władysława Stefańskiego

18.00 + śp. Asię Nowak

18.00 w intencji Beatki i Pawła Pilarskich oraz ich dzieci

### Sobota, 12 marca

8.15 w intencji Leonarda z ok. 5 rocz. urodzin z prośbą o Boże błogosławieństwo

18.00 Intencje zbiorowe

### Niedziela, 13 marca – II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

7.30 + śp. Eugenię Urbańską w 14 rocz. śm.

9.00 + śp. Bożenę z ok. imienin w 3 rocz. śm., Jana i Tomasza Śliwińskich oraz zm. z rodz. Pazgratów

10.30 + za duszę śp. Heleny w 4 rocz. śm. oraz Alfonsa Monarchów w 17 rocz. śm.

12.00 Za śp. Zygmunta i Monikę Pohl w 10 r. śm.

18.00 + śp. Elżbietę Klebba

### Poniedziałek, 14 marca

8.15 + śp. Elżbietę Jędrzejczak

18.00 + śp. Stanisławę Wasielewską w rocz. śm.

18.00 + śp. Rafała Mierzyńskiego w 2 rocz. śm.

### Wtorek, 15 marca

8.15 + śp. Katarzynę Stróżyk o dar nieba

18.00 + śp. Michała Szałapka

18.00 + śp. Krystynę Janik, Józefa z ok. imienin, Mariannę Krystkowiak, Martę Wiesner

### Środa, 16 marca

8.15 + śp. Romualda Skrzypczaka

18.00 Nowenna

### Czwartek, 17 marca

8.15 + śp. Klarę Kurowską

18.00 w intencji Bogu wiadomej

18.00 + śp. Józefa Łuszczaka w 3 rocz. śm.

### Piątek, 18 marca

8.15 + śp. Irenę Stelmasik

18.00 + śp. Marka Derę i zmarłych Księży pracujących w parafii

18.00 śp. Józefa Sobkowiaka z ok. imienin i zm. z rodz.

### Sobota, 19 marca- Św. JÓZEFA

8.15 + śp. Elżbietę Jędrzejczak

18.00 Intencje zbiorowe

### Niedziela, 20 marca – III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

7.30 + śp. Józefa Kalisa i zm. z rodz. Kaliszów i Tomczaków

9.00 + śp. Teresę Rutkowską i zm. z rodz. Kuberów z prośbą o dar nieba

10.30 + śp. Janusza Przybylskiego i zm. z rodziny

12.00 + za śp. Ryszarda Małeckiego w 17 rocz. śm. i zm. z rodz. Małeckich i Ratajczaków

18.00 + śp. Olgę i Czesławę Kaczmarek, Pelagię i Teodora Szykulskich

### Poniedziałek, 21 marca

8.15 + śp. Henryka Steinke o dar nieba

18.00 + śp. Jana Bączkowskiego

18.00 + śp. Marka Derę

### Wtorek, 22 marca

8.15 + śp. Jana Stelmaszyka

18.00 + śp. Zofię Turkowiak

18.00 w intencji Beatki i Pawła Pilarskich oraz ich dzieci

### Środa, 23 marca

8.15 za wstawiennictwem NMP do Boga Ojca z prośbą o dar życia wiecznego dla zmarłych wg listy intencji

18.00 Nowenna

### Czwartek, 24 marca

8.15 + śp. Henryka Stachowskiego

18.00 + śp. Tadeusza Szulca w 1 rocz. śm., Teodozję Kaczmarek w 41 rocz. śm.

18.00 + śp. Mieczysława Kerber

### Piątek, 25 marca - ZWIASTOWANIE NMP

8.15 + śp. Irenę Stelmasik

18.00 + śp. Romualda Skrzypczaka

18.00 śp. Wiktorię i Zdzisławę Nowackich, Dawida Nowackiego

### Sobota, 26 marca

8.15 + śp. Stefana Żerdzińskiego z ok. 100 urodzin o łaskę życia wiecznego

18.00 Intencje zbiorowe

### Niedziela, 27 marca

7.30 + śp. Helenę w 18 rocz. śm., Franciszka i Małgorzatę Przybylskich, Władysławę i Edwarda Mrugas, Janinę Rosiak, Stefana Szymkowiaka, Mieczysława Rogal

9.00 + śp. za sp. Bogusława Szeszułę, Helenę i Stanisława Szeszułów, Janinę Bączkowską i zm. z rodz. Bączkowskich i Piechotów

10.30 + śp. Janinę Bartkowiak w 1 rocz. śm., Waldemara Kaczmarka w 2 rocz. śm., Jana i Krzysztofa Bartkowiak

12.00 w intencji parafii

18.00 + śp. Stefanę w 26 rocz. śm., Jana i Stefana Rzepczyńskich

### Poniedziałek, 28 marca

8.15 w intencji Beatki i Pawła Pilarskich i ich dzieci

18.00 + śp. Romualda Skrzypczaka

18.00 + śp. Marka Derę

### Wtorek, 29 marca

8.15 + śp. Helenę Gierak, Łucję Lisowską, Annę Wojtkowiak

18.00 + śp. Bogumiłę Sroczyńską

18.00 + śp. Anzelma Szymańskiego

### Środa, 30 marca

8.15 + śp. Halinę Juszcak - Kościelską

18.00 Nowenna

### Czwartek, 31 marca

8.15 + śp. Marię i Władysława Marcinkowskich, zm. z rodzin Marcinkowskich, Frasunkiewiczów, Wagnerów, Piaseckich i Wiśniewskich

18.00 + śp. Danutę Przybylską

18.00 + śp. Jana Bączkowskiego

## Intencje mszalne luty 2022

### Piątek, 1 kwietnia

8.15 + śp. Ewę Bokota w 2 rocz. śm.

18.00 + śp. Jana Wojtkowiak

18.00 śp. Seweryna Drozdowskiego i zm. z rodz., Piotra Balcerskiego i zm. z rodz.

### Sobota, 2 kwietnia

8.15 w intencji parafian

18.00 Intencje zbiorowe

### Niedziela, 3 kwietnia V NIEDZIELA WIELKIEGO

#### POSTU

7.30 + śp. Urszulę i Ignacego Wojciechowskich, Mariana Stawika, Karola Rybarczyka i Lecha Niewolnickiego

9.00 + śp. Rafała Markowskiego

10.30 + śp. Zbigniewa Płotkę

12.00 + za duszę śp. Felicjana Kaźmierczaka, zm. Rodziców i Rodzeństwo

18.00 + śp. Marcina Sistrzencewicza

### Poniedziałek, 4 kwietnia

8.15 + śp. Danutę Sloderbach

18.00 + śp. Irenę Stelmasik

18.00 + śp. Adama Majewskiego, Kazimierza Tomczaka, Teresę i Wincentego Mieloch

### Wtorek, 5 kwietnia

8.15 w int. Kazimierzy i Bogdana z ok. 47 rocznicy ślubu z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie w rodzinie

18.00 + śp. Bolesława Snuszka

18.00 + śp. Anzelma Szymańskiego

### Środa, 6 kwietnia

8.15 w intencji parafian

18.00 Nowenna

### Czwartek, 7 kwietnia

8.15 + śp. Ignacego Kuberey i zm. z rodz.

18.00 + śp. Zbigniewa Łuczaka

18.00 w int. Beatki i Pawła Pilarskich i ich dzieci

### Piątek, 8 kwietnia

8.15 + śp. Stefanę Szajek

18.00 + śp. Stefanę i Zygmunta Dłużaków, zm. rodziców

18.00 śp. Floriana Jama

### Sobota, 9 kwietnia

8.15 + śp. Helenę Gierak, Łucję Lisowską, Annę Wojtkowiak

18.00 Intencje zbiorowe

### Niedziela, 10 kwietnia - NIEDZIELA MĘKI PAŃSKIEJ

7.30 + śp. Małgorzatę Przybylską w 6 rocz. śm., Sanię Stefczyńską i Stanisława Lisiaka

9.00 + śp. Jana Tatkę, Mariannę i Władysława Kruków, zm. z rodz. Tatków, Kruków i Szulców

10.30 + śp. Leszka Rosse, Jana i Jadwigę Szulc, Walerię i Wacława Witkowskich, Henryka

Stachowiaka

12.00 w intencji parafian

18.00 + śp. Grzegorza Mielcarzewicza w 16 rocz. śm.

### Poniedziałek, 11 kwietnia - WIELKI TYDZIEŃ

8.15 w intencji parafian

18.00 + śp. Sabinę Bartkowiak o dar nieba

18.00 + śp. Jana Bączkowskiego

### Wtorek, 12 kwietnia

8.15 + śp. Stanisława Kaczora, zm. z rodz. Warzychów, Kaczorów z prośbą o radość życia wiecznego

18.00 + śp. Feliksa Piątkowiaka

18.00 + śp. Anzelma Szymańskiego

### Środa, 13 kwietnia

8.15 + śp. Annę i Stefana Szymańskich i zm. z rodz. z prośbą o dar nieba

18.00 Nowenna

**Czwartek, 14 kwietnia – WIELKI CZWARTEK - MSZA WIECZERZY PAŃSKIEJ**

18.30

### Piątek, 15 kwietnia – WIELKI PIĄTEK – LITURGIA

#### MĘKI PAŃSKIEJ

18.30

**Sobota, 16 kwietnia – WIELKA SOBOTA – WIGILIA PASCHALNA**

21.00 Zbiorowa

### Niedziela, 17 kwietnia - WIELKANOC

6.00 Zbiorowa

9.00 + śp. Monikę i Leonarda Niemczewskich

10.30 + śp. Pelagię Kowalczyk w 22 rocznicę śm.,

Stefana Kowalczyka, Genowefę i Franciszka Tomowiaków

12.00 w intencji parafii

18.00 + śp. Genowefę i Antoniego Dziubała, Henryka Walasiaka o dar nieba

### Poniedziałek, 18 kwietnia – PONIEDZIAŁEK

#### WIELKANOCNY

9.00 w int. Ewy i Tomasza z podziękowaniem za dar przyjaźni i wspólne pielgrzymowanie do Ziemi Świętej

10.30 z ok. 47 rocznicy ślubu dziękując Bogu za dar otrzymanych łask, z prośbą o Boże błogosławieństwo dla Jubilatów i ich rodzin

12.00 w intencji parafian

18.00 + za śp. Franciszka Piechockiego, Rozalię, Wandę i Wandę Piechockie, Helenę Żłobińską

### Wtorek, 19 kwietnia

8.15 + śp. Marię i Macieja Prałat

18.00 + śp. Wojciecha Matuszewskiego

18.00 + śp. Bogumiłę Sroczyńską

### Środa, 20 kwietnia

8.15 W int. Elżbiety z okazji urodzin z podziękowaniem za dar życia i z prośbą o Boże błogosławieństwo, dary Ducha Świętego i opiekę Matki Bożej

18.00 Nowenna

### Czwartek, 21 kwietnia

8.15 + śp.

18.00 + śp. Irenę Stelmasik

18.00 + śp. Radosława Nowaka z ok. urodzin, Władysława Nowaka

### Piątek, 22 kwietnia

8.15 + śp. Wojciecha Tulińskiego

15.00 ślub

18.00 + śp. Wojciecha Matuszewskiego

18.00 śp. Wojciecha Szwedka

### Sobota, 23 kwietnia

8.15 + śp. Wojciecha, Joannę, Marię i Mieczysława Nowickich, zm. z rodz. Czajków i Wojciechowskich

15.00 w int. Anieli i Czesława z ok. 50 rocznicy ślubu z podziękowaniem za wspólnie przeżyte lata, z prośbą o dalszą opiekę Matki Najświętszej i Boże błogosławieństwo

16.00 w 50 rocznicę ślubu Stanisławy i Henryka

dziękując dobremu Bogu za opiekę i dar łask, powierzając się opiece Maryi na dalsze lata wspólnego życia, prosząc o Boże błogosławieństwo dla Jubilatów i całej rodziny

18.00 Intencje zbiorowe

### Niedziela, 24 kwietnia – NIEDZIELA MIŁOSIĘDZIA

7.30 + śp. Edwarda w 16 rocz. śm., Janinę Skrzypczak, zm. z rodz. Kowalewskich i Skrzypczaków

9.00 + śp. Mariannę Krystkowiak w 3 rocz. śm.

10.30 + śp. Hannę Kowalską w 4 rocz. śm. o dar nieba

12.00 + za śp. Romualda Skrzypczaka

18.00 + śp. Rozalię i Michała Wojnarowskich

### Poniedziałek, 25 kwietnia

8.15 + śp. Józefa i Jadwigę Soter i zm. z rodz.

18.00 + śp. Cecylię Skrzypczak w 4 rocz. śm., Tadeusza Skrzypczak

18.00 + śp. Jana Buchwalda w 1 rocz. śm. o spokój duszy

### Wtorek, 26 kwietnia

8.15 + śp. Helenę i Stanisława Frasunkiewiczów, zm. z rodz. Frasunkiewiczów, Marcinkowskich, Wagnerów, Piaseckich i Wiśniewskich

18.00 w int. Adama z okazji 12 urodzin z podziękowaniem za dotychczasowe łaski, z prośbą o błogosławieństwo Boże dla rodziny

18.00 + śp. Irenę Stelmasik

### Środa, 27 kwietnia

8.15 Za Parafian z 24 kwietnia

18.00 Nowenna

### Czwartek, 28 kwietnia

8.15 + śp.

18.00 w int. Karoliny i Przemka w 9 rocz. ślubu z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla nich oraz dla Janka i Piotra

18.00 + śp. Stanisława Garasza

### Piątek, 29 kwietnia

8.15 + śp.

18.00 + śp. Teresę Nowak w 9 rocz. śm.

18.00 śp. Bogumiłę Sroczyńską

### Sobota, 30 kwietnia

8.15 z ok. 46 rocznicy ślubu Danuty i Wojciecha z podziękowaniem za dar sakramentu małżeństwa, z prośbą o Boże błogosławieństwo i łaskę zdrowia dla Jubilatów

18.00 Intencje zbiorowe

## **ZMARLI od: 28.11.2021**

Florian Jama, Maria Utracik, Joanna Tyma, Stanisław Garasz, Maciej Prałat, Zbigniew Łuczak, Elżbieta Jędrzejczak, Jan Bączkowski, Wojciech Matuszewski, Romuald Skrzypczak, Stanisław Sentfleben, Irena Stelmasik, Bogdan Orlik, Aleksandra Mazurczak, Klara Kurowska, Henryk Stachowski, Lotta Grześkowiak, Henryk Steinke, Jan Wojtkowiak, Barbara Jakóbczyk, Sylwester Styziński, Marian Jeziorecki, Tadeusz Jarczyński, Danuta Sloderbach, Kamil Ledworowski, Maria Kuźma, Ryszard Hajdrych, Katarzyna Stróżyk, Fabisiak Emilia, Jolanta Pawlikowska, Stanisław Lemke, Ryszard Tomowiak, Piotr Bernaciak, Maria Prałat, Salomea Siejek, Felicja Piotrowska, Józef Pudliszewski, Henryk Kołtoniak, Jerzy Krasuski, Zbigniew Nowak, Zenon Przepiera, Joanna Koralewska, Szymański Włodzimierz, Eugeniusz Szczepański.

## **CHRZTY od: 21.11.2021**

Gabriela Pauszek, Antonina Woyda, Oktawia Czarnecka, Karolina Bączyk; Lilianna Florentyna Rumińska; Eliza Lułka, Aleksandra Adamska, Zofia Grzelak, Agata Skorniak, Stanisław Matecki, Antonina Stępień.

## Ilustracje do artykułu Ks. Mariana Cynki - SZTUKA CZYTANIA OBRAZÓW

### Obraz: Zwiastowanie Merode-Roberta Campin

[1], [2] Realistycznie odmalowane sprzęty symbolizują czystość Marii: widzimy lilię we florenckiej wazie majolikowej, białą tkaninę w dłoniach Dziewicy (na dużym obrazie tryptyku), a nawet kociołek z wodą święconą wiszący w umieszczonej z tyłu alkwie. Nadejście Chrystusa ma zmyć grzechy świata. Świeca na stole (oraz druga na kominku) właśnie zostały zgaszone, a pomieszczenie oświetla teraz święty blask. [3] Przez okno, po snopie światła, spływa maleńkie niemowlę, które trzyma drewniany krzyż – symbol Jego przyszłej Męki i Śmierci. [4] Św. Józef przy pracy w warsztacie stolarskim.



Kaliszki Obraz Św. Józefa, nazywany także Obrazem Świętej Rodziny (bez sukienek) i ozdobiony srebrnymi sukienkami, spod których widać tylko twarze, ręce i stopy świętych Postaci.

Cudowny obraz Świętego Józefa Kaliskiego